



Sygn. akt III CSK 320/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa D. S.A. w likwidacji w [...] przeciwko O. Trade Holding S.A. w [...] o uznanie umowy za bezskuteczną, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 listopada 2017 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 kwietnia 2016 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 19 marca 2015 r., oraz przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

UZASADNIENIE

D. Bank Polska Spółka Akcyjna w [...] w likwidacji wniosła przeciwko O. Trade Holding Spółce Akcyjnej w [...] powództwo o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy przewłaszczenia 27 535 079 akcji w M. Zakładach Chemicznych O. Spółce Akcyjnej zawartej dnia 25 lutego 2008 r. między dłużnikiem M. N. a H. Development spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] (obecnie w [...]).

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny w [...] po rozpoznaniu apelacji powódki wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r. uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 39 600 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Ustalił, że dnia 3 marca 2008 r. powódka zawarła z M. N. umowę kredytową, na podstawie której udzieliła mu nieodnawialnego kredytu w kwocie 34 000 000 zł (z aneksami z dnia 25 marca 2008 r. i z dnia 16 kwietnia 2008 r.). Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi weksel *in blanco* z deklaracją wekslową, zastaw na akcjach spółki O. i zastaw rejestrowy na akcjach Spółki Akcyjnej P. posiadanych przez spółkę H. Development. Dnia 6 lutego 2008 r. M. N. złożył oświadczenie, że w wypadku spadku wskaźnika *coverage ratio* poniżej poziomu 110% wartości akcji spółki P. pokryje różnicę z własnych środków na pierwsze żądanie powódki w terminie 5 dni. M.N. w dniach 26 lutego 2008 r. - 15 czerwca 2009 r. pełnił funkcję prezesa zarządu spółki H. Development. W dniu 25 lutego 2008 r. między nim a tą spółką doszło do zawarcia umowy zobowiązującej do udzielenia zabezpieczenia na 335 006 akcjach spółki P. S.A. w zamian za przewłaszczenie 27 535 079 akcji imiennych spółki O. w M. Dnia 27 lutego 2008 r. w księdze akcyjnej spółki O. w M. została wpisana jako akcjonariusz spółka H. Development w stosunku do 27 535 079 akcji imiennych. Udziałowcami spółki H. są: F. sp. z o.o. w S. (której udziałowcami są M.N. - 99% udziałów i A. N. - 1% udziałów) oraz W. sp. z o.o. w [...]. W dniu 18 marca 2008 r. została zawarta umowa o ustanowienie zastawu rejestrowego na akcjach pomiędzy powódką a spółką H. Development reprezentowaną przez M. N. (z późniejszym aneksem). Dnia 24

kwietnia 2008 r. wskaźnik spadł poniżej 110%, a M.N. w dniu 25 kwietnia 2008 r. został wezwany do ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu, tj. kaucji w wysokości 2 533 500 zł. Dnia 6 czerwca 2008 r. poinformowano go, że cena akcji wyniosła 89,70 zł i wystąpiła konieczność zabezpieczenia kredytu w wysokości 5 950 500 zł z uwzględnieniem kaucji w kwocie 1 400 000 zł. Powódka dnia 11 lipca 2008 r. wezwała M. N. do przywrócenia wskaźnika 110% do dnia 18 lipca 2008 r. oraz ustanowienia zastawu rejestrowego na akcjach spółki O. w M. W dniu zawarcia umowy kredytowej powódka była w posiadaniu deklaracji majątkowej M.N., według której jest on posiadaczem 90% akcji spółki O. Zbycie większościowego pakietu akcji jest w ocenie powódki naruszeniem umowy. Dnia 17 listopada 2008 r. powódka wypowiedziała M.N. umowę kredytu i wezwała go do zapłaty, informując jednocześnie, iż zadłużenie pobranego kredytu wynosi 34 000 000 zł, natomiast odsetki stanowią 353 500,08 zł. Bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony w dniu 25 listopada 2008 r., gdy zadłużenie wynosiło 34 421 465,07 zł. Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 2 grudnia 2008 r. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Dnia 8 grudnia 2008 r. M.N. został zawiadomiony o wszczęciu egzekucji przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w W., a dnia 3 grudnia 2009 r. sprawę przejął Komornik Sądowy przy sądzie Rejonowym w W. W dniu 19 marca 2008 r. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Zakładów Chemicznych O. w M. wyraziło zgodę na przewłaszczenie przez M.N. 27 535 079 akcji imiennych spółki o wartości nominalnej 1 zł na rzecz spółki H. Development oraz podwyższyło kapitał zakładowy spółki z kwoty 27 809 523 zł na 29 348 654 zł przez emisję 1 539 131 akcji imiennych, które objął M.N. za łączną kwotę max. 35 400 013 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że gwałtowna utrata wartości akcji miała miejsce w warunkach szczególnie ostrej bessy na giełdzie, co nie pozwala przypisać M.N. jakiegokolwiek odpowiedzialności za ten fakt. Zaznaczył, że M.N. miał wiedzę o poziomie ryzyka co najwyżej analogiczną jak Bank, a od chwili załamania notowań akcji podejmował szereg czynności zmierzających do zabezpieczenia spłaty kredytu, ale okoliczności bessy przerosły dostępne mu działania. Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo nie jest zasadne, skoro M.N. nie można przypisać zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych (art. 530 k.c.), o czym świadczy przede

wszystkim to, że doprowadził on do zabezpieczenia wierzytelności Banku na co najmniej 110% wartości kredytu i działał na korzyść powódki, po ujawnionych kryzysach finansowych na giełdzie proponował powódce sprzedaż akcji spółki P., aby pokryć całą wierzytelność, a do dnia wypowiedzenia umowy spłacał regularnie długi. Wskazał, że to powódka jako podmiot profesjonalny powinna należycie zabezpieczyć swoje interesy już w chwili zawierania umowy kredytu i jego wypłacenia, a korzystając z zabezpieczenia w postaci zastawu rejestrowego na akcjach notowanych na giełdzie, gdzie kurs ciągle się zmienia, sama przejęła na siebie ryzyko ewentualnego spadku wartości. Podkreślił, że powódka zrealizowała uprawnienie do przejęcia na własność zastawionych akcji dopiero wtedy, gdy akcje spółki P. osiągnęły minimum w notowaniach. Uznał, że taka postawa powódki może świadczyć o niekompetencji albo o próbie przejęcia zabezpieczeń po jak najniższej kwocie, w celu dalszego egzekwowania należności od powoda.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r. oddalił apelację i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. W bardzo obszernym uzasadnieniu uznał ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za pełne i prawidłowe oraz przyjął je za własne. Nie uwzględnił podniesionych przez powódkę zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 328 i 233 k.p.c. oraz art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r. przez uwzględnienie sprekludowanego dowodu z pisma z dnia 4 marca 2008 r. oraz z książki nadawczej pozwanego z dnia 5 marca 2008 r. Co do tego ostatniego zarzutu podkreślił, że powódka sama dołączyła to pismo do pozwu, domagając się uwzględnienia go w materiale dowodowym. Wskazał, że dopuszczenie dowodu z książki nadawczej stanowiło odpowiedź na twierdzenie, że powódka nie posiadała wiedzy o tym zdarzeniu. Nie podzielił stanowiska powódki, że w niniejszej sprawie powinien być zastosowany art. 527 k.c., skoro do zawarcia umowy przewłaszczenia w sposób skuteczny (co wiąże się ze zgodą walnego zgromadzenia akcjonariuszy) doszło już po zawarciu umowy kredytu. Uznał, że istotne było to, kiedy doszło do uruchomienia środków oraz to, czy uruchomienie środków z tytułu umowy kredytu nastąpiło po zawarciu umowy przewłaszczenia i przekazaniu stronie powodowej

informacji o dokonaniu tej czynności. Zaznaczył, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że według art. 530 k.c. przyszłym wierzycielem jest taki, którego wierzytelność nie istniała jeszcze w sensie prawnym w chwili podejmowania przez dłużnika czynności prawnej krzywdzącej wierzyciela. Doszedł do wniosku, że art. 530 k.c. odnosi się do takich sytuacji, w których istotne znaczenie dla wykładni pojęcia „przyszli wierzyciele” ma kolejność dokonania czynności, na tle których może mieć zastosowanie to uregulowanie (czynność prawna krzywdząca wierzyciela i wierzytelność wnoszącego skargę pauliańską). Przychylił się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 25 maja 2015 r., V CSK 454/14 (niepubl.), że przez zamiar pokrzywdzenia należy rozumieć taki stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku podjętego działania, który pozwala przyjąć, iż chce on pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego, a czynność zostaje dokonana w tym celu. Podkreślił, że skoro powódka obsługiwała jednocześnie podmioty uczestniczące w transakcjach, zasadny był wniosek, iż mając świadomość dokonywanych transakcji nie dostrzegała ona również ryzyka niewypłacalności M.N.. Wywiera to wpływ na ocenę działań M.N., któremu trudno zarzucić działanie mające u podstaw zamiar pokrzywdzenia. Sąd Apelacyjny stwierdził następnie, że przyjęcie braku zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli czyni zbędnymi rozważania na temat charakteru kwestionowanej czynności oraz tego, czy ta czynność ma charakter odpłatny czy też nieodpłatny.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r. i art. 217 § 2 oraz art. 232 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także prawa materialnego, mianowicie art. 530 oraz art. 353 § 1 w związku z art. 354 § 1 k.c. W piśmie z dnia 22 listopada 2017 r. powódka wskazała, że, po pierwsze, w dniu 24 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w [...] skazał M.N. za popełnienie przestępstwa na podstawie art. 286 § 1 i art. 297 § 1 k.k. i wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 listopada 2017 r., oraz, po drugie, w dniu 17 marca 2017 r. Sąd Najwyższy wydał wyrok w sprawie z powództwa D. przeciwko spółce H. Development Sp. z o.o. w [...] (obecnie w [...]) o uznanie za

bezskuteczną wobec powódki umowy przewłaszczenia 27 535 079 akcji w M. Zakładach Chemicznych O. Spółce Akcyjnej zawartej dnia 25 lutego 2008 r. między dłużnikiem M.N. a pozwaną, w którym uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 września 2015 r. i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 30 września 2014 r., zniósł postępowanie przed tymi Sądami od dnia 12 września 2013 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rzeczywiście, jak powódka wskazała w piśmie z dnia 22 listopada 2017 r., równolegle toczy się postępowanie w sprawie z powództwa D. Bank Polska Spółki Akcyjnej w [...] przeciwko H. Development spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] (obecnie w [...]) o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy przewłaszczenia 27 535 079 akcji w M. Zakładach Chemicznych O. Spółce Akcyjnej zawartej dnia 25 lutego 2008 r. między dłużnikiem M.N. a pozwaną. Sąd Okręgowy w [...], po ponownym rozpoznaniu tamtej sprawy, wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. oddalił apelację powódki i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 w związku z art. 67 § 1 k.p.c., oraz prawa materialnego, mianowicie art. 527 § 1 i 2, art. 530 i art. 353 § 1 w związku z art. 354 § 1 k.c. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 marca 2017 r., III CSK 100/16 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 września 2015 r. i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 30 września 2014 r., zniósł postępowanie przed tymi Sądami od dnia 12 września 2013 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podkreślił, że dnia 30 czerwca 2013 r. jedyny członek zarządu pozwanej B. D. złożyła rezygnację z pełnienia funkcji, lecz nie była ona skuteczna, została bowiem złożona wobec zgromadzenia wspólników. Tymczasem, zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2016 r., III CZP 89/15 (OSNC 2016, nr 9, poz. 97), oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane - z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h.

- spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 § 2 lub 373 § 2 k.s.h., a więc wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Dnia 12 września 2013 r. B.D. została odwołana w drodze uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i od tej chwili przestała być członkiem zarządu. B.D. mimo to nadal pozostawała wpisana w Krajowym Rejestrze Sądowym w charakterze członka zarządu (wpis ma jednak wyłącznie charakter deklaracyjny). Dnia 12 sierpnia 2015 r. w drodze zarządzenia, z urzędu, wydanym w trybie art. 24 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 687 ze zm.) wykreślono odwołanego członka zarządu z rejestru i odtąd nikt nie był wpisany w rejestrze jako uprawniony do reprezentacji spółki (wpis w rejestrze został w tym zakresie dokonany dnia 26 sierpnia 2015 r.). Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 12 stycznia 2016 r. powołał dla spółki kuratora. Sąd Najwyższy wskazał w związku z tym, że wyrok Sądu Okręgowego został wydany dnia 30 września 2014 r., gdy rzeczywiście nie było osób powołanych do reprezentowania pozwanej, która nie miała ani jednego członka zarządu. Wyrok Sądu Apelacyjnego został z kolei wydany dnia 24 września 2015 r., gdy nawet w rejestrze nikt nie był wpisany jako członek zarządu pozwanej. W konsekwencji trafny okazał się zarzut nieważności postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji.

Trafne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego. W szczególności nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, a następnie Sądu Apelacyjnego, że w niniejszej sprawie nie doszło do sytuacji, w której dłużnik, zawierając dnia 25 lutego 2008 r. z H. Development spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] (obecnie w [...]), której następcą prawnym jest pozwana w niniejszej sprawie, nie działał ze świadomością pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela (powódki). Sądy orzekające w tej sprawie pominęły okoliczność, że, zgodnie z umową kredytu z dnia 3 marca 2008 r., zabezpieczeniem miał być również zastaw na akcjach spółki O., wyzbycie się zatem przez dłużnika tych akcji przed dniem zawarcia umowy kredytu stanowiło naruszenie tej umowy. Ponadto Sądy orzekające w sprawie w ogóle nie wzięły pod uwagę okoliczności, że umowa z dnia 25 lutego 2008 r. była zdecydowanie nieekwiwalentna, skoro wartość 335 006 akcji spółki P. S.A. była wyraźnie niższa od wartości 27 535 079 akcji imiennych spółki O. w M. Należy w

związku z tym ustalić, czy w okolicznościach niniejszej sprawy zamiar pokrzywdzenia rzeczywiście oznaczał taki stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku podjętego działania, który pozwalał przyjąć, że chciał on pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego, a czynność została dokonana w tym celu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 454/14, niepubl.).

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r. są nietrafne z przyczyn, które przekonywająco wyjaśnił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Uchylenie w niniejszej sprawie zarówno wyroku Sądu Apelacyjnego, jak i Sądu Okręgowego pozwoli na połączenie do wspólnego rozpoznania niniejszej sprawy ze sprawą z powództwa D. przeciwko spółce H. Development Sp. z o.o. w [...] (obecnie w [...]). Jest to tym bardziej wskazane, że Sądy orzekające w tych sprawach dokonywały w kilku kwestiach odmiennych ustaleń faktycznych.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw

kc